

Wróblewska, Kamila

"Przewodnik po zabytkowych kościołach południowej Warmii", Henryk Madej, Józefa Piskorska, Olsztyn 1973 : [recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3, 359-360

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

listycznej, Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego oraz współpracę wyżej wymienionych partii, prowadzoną w ramach Bloku Demokratycznego.

W dziale recenzji i omówień zrecenzowano 3 polskie i 2 niemieckie prace dotyczące przeszłości Elbląga.

W kronice uwzględniono następujące tematy: *Elbląska scena Teatru im. Stefana Jaracza w latach 1969—1971*; *Elbląskie Towarzystwo Kulturalne w latach 1970—1971* i *Elbląskie Laboratorium Sztuki w latach 1969—1971*, pomyślane jako system pracowni dysponujących odpowiednimi narzędziami, których brakuje pracownikom uczelnianym i indywidualnym twórcom oraz jako ośrodek organizujący warunki niezbędne do działań artystycznych, wymagających współpracy człowieka sztuki z człowiekiem nauki i techniki.

Tom zamyka *Bibliografia historii Elbląga i regionu za lata 1970—1972 wraz z uzupełnieniami z lat wcześniejszych*, opracowana przez Zofię Baranowską.

Danuta Jamiołkowska

[Henryk Madej, Józefa Piskorska], *Przewodnik po zabytkowych kościołach południowej Warmii*, Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne, Olsztyn 1973, ss. 115 + ilustracje w tekście.

Popularnie traktowany inwentarz zabytków obejmuje 45 miejscowości ułożonych w porządku alfabetycznym. Praca tego typu jest pierwszym, wydanym w języku polskim inwentarzem zbiorów sztuki znajdujących się w obiektach sakralnych południowej Warmii. Ogólnopolska inwentaryzacja zabytków prowadzona w latach 1954—1955 przez Państwowy Instytut Sztuki dla wielu województw jest już wydrukowana, natomiast pierwsze wydanie katalogu zabytków województwa olsztyńskiego (najpierw ukaże się katalog zabytków Braniewa, a następnie Olsztyna) pojawi się zapewne w latach 1975—1976.

Podstawą do opracowania omawianego *Przewodnika* stały się zarówno inwentarze zabytków Państwowego Instytutu Sztuki udostępnione w maszynpisie, niektóre powojenne opracowania naukowe historyków i historyków sztuki, przede wszystkim zaś aktualny zapis istniejących do dziś zabytków w poszczególnych kościołach. Autorzy starali się również nie pomijać sztuki eklektycznej, co jest faktem pozytywnym i aktualnym z punktu widzenia współczesnej nauki. Sygnalizowali również, oczywiście w miarę znajomości faktów, istnienie zabytków nigdzie znajdujących się w poszczególnych obiektach, wyeliminowanych z kultu jeszcze nawet w końcu XIX lub na początku XX wieku. Częściowo zaznaczyli także istnienie kapliczek i rzeźby ludowej.

Plan konstrukcyjny popularnego katalogu-przewodnika uznać należy za ambitny i rozstrzygnięty prawidłowo. Unaocznia bowiem w pełni bogactwo sztuki regionu, wydobywa cenne, zapomniane i niedostrzegane pamiątki historyczne oraz pamiątki polskości. Przykładem może służyć epitafium kanonika Nowowiejskiego, nigdyś znajdujące się w kościele Św. Ducha w Olsztynie, od lat kilkudziesięciu zaś w kaplicy Szpitala Miejskiego w Olsztynie. Wydaje się, że słusznie udostępniono szerszemu czytelnikowi napis łaciński tego epitafium w przekładzie na język polski.

Na Warmii i w dawnych Prusach Książących i Królewskich istnieje wiele tego typu dokumentów łacińskich, ba, nawet niemieckich, które podkreślają trwałe wiązki tych ziem z Rzeczpospolitą. Nasuwa się tu sugestia pod adresem historyków i filologów klasycznych, by w szerszym zakresie tłumaczyć teksty z zabytkowych epitafiów i portretów, a następnie wydać je jako materiały źródłowe. W Purdzie Wielkiej koło Olsztyna istnieje monumentalne malowidło na drewnie, przedstawiające postać Madonny na księżycu, z umieszczonym u jej podnóża w medalionie portretem kandyda o wybitnie polskim, a nawet plebejskim nazwisku — Błażej Ruta (zm. 1609 r.). Obraz ten został zreprodukowany w omawianym *Przewodniku*. Wydaje mi się, że należy to dzieło sztuki wiązać z warsztatem gdańskim, a konkretnie kręgiem Antoniego Mollera, który między innymi malował portret biskupa Maurycego Ferbera.

Czytając opisy poszczególnych wystrojów zabytkowych odnoszę wrażenie, iż autorzy tekstów w sposób nierównomierny traktowali inwentaryzację. W wielu miejscach skrótowe wzmianki traktujące o istnieniu dzieł sztuki są w miarę moż-

liwości objętościowych *Przewodnika* wyczerpujące. W niektórych jednak momentach ciekawe obiekty potraktowano marginalnie, jednym zdaniem. Pominięto również wyczerpujące wiele wartościowych dzieł sztuki, na przykład w Barczewie późnogotycki kościół, fundowany w 1488 roku przez Baltazara Stockfische, a w Bartągu interesujące historycznie rzeźby z przełomu XIX i XX wieku, wykonane przez bibliotekarza polskiego Józefa Kupczyka. W Bartołtach Wielkich nie wspomniano o ciekawym, lokainie malowanym epitafium pary małżeńskich z końca XVII wieku. W wiejskim kościele w Klewkach istnieje z kolei jedno z najciekawszych przedstawień późnogotyckich — Św. Anna Samotrzecia zrealizowana w kregu inspiracji sztuki gdańskiej. Bóg Ojciec z Rynu Reszelskiego, przedstawienie z początku XVI wieku, jest analogiczne dla warsztatu, który realizował ołtarz w Rychnowie koło Ostródy. W teście miejscowości pominięto obraz Św. Anny Samotrzeciej, ciekawy przykład naśladownictwa obrazu fromborskiego pędzla Bartłomieja Strobla.

Można również mieć pewne uwagi do próby datowania obrazów i określania ich stylu, na przykład wzmianka, iż w Klewkach znajduje się rzeźba ludowa z XVI wieku. W niektórych wypadkach autorzy zbyt rygorystycznie odnoszą się do wiadomości zaczerpniętych z dawnej literatury, co przede wszystkim odbija się ujemnie na datowaniu obiektów.

Uwagi te nie umniejszają, ani też nie deprecjonują walorów *Przewodnika*. Jego wartości społeczne i dydaktyczne są nie do podważenia. Mam na myśli przede wszystkim użytkowników, którzy w wielu wypadkach z własnej nieświadomości pozbywali się starych, często zniszczonych i według nich nie przemawiających do wyobraźni dzieł sztuki. *Przewodnik* jest tym opracowaniem, które wskaże, co należy ochraniać i otaczać opieką. Dla badaczy będzie też cenną inspiracją do przeanalizowania zaznaczonych tam problemów.

Kamila Wróblewska

Jerzy Sikorski, Tadeusz Piaskowski, *Frombork, Pojezierze, Olsztyn 1972*, ss. 82 + 90 ilustr. (zdjęcia W. Kapusto, reprodukcje A. Kuraczyk), streszczenia w językach niemieckim i angielskim.

Wśród wydawnictw ostatnich lat dotyczących Fromborka należy odnotować pozycję Jerzego Sikorskiego i Tadeusza Piaskowskiego o Fromborku. Jest to bogato ilustrowane, popularne opracowanie monograficzne kompleksu Warowni i miasta. Całość składa się z dwu zasadniczych części: historycznej i przewodnika, poprzedzonych informacją natury geograficznej i charakterystyką najbliższej okolicy.

Część I zatytułowana *Siedem wieków Fromborka* jest zestawieniem wiadomości o Wzgórzu i mieście od chwili wybrania tego miejsca na siedzibę kapituły aż do II wojny światowej. Zawiera wzmianki o wszystkich najistotniejszych poczynaniach budowlanych, prowadzonych na terenie Wzgórza i miasta. Przedstawiono je na tle wydarzeń historycznych. Decydujące znaczenie i wpływ na ukształtowanie się obronnych założeń Wzgórza miały niewątpliwie wydarzenia wojenne, w które obfitował zwłaszcza wiek XV. Frombork wielokrotnie wówczas był niszczone, a Wzgórze z dominującą nad nim katedrą stanowiło ostatnie schronienie dla kanoników, a także ludności miejskiej. W tym to czasie wykształcił się już zasadniczy wygląd Warowni fromborskiej, który w zasadniczym zarysie przetrwał do dziś. Najpomyślniejszym okresem dla miasta był XVI wiek. Powstało wówczas wiele nowych inwestycji, między innymi jeden z najwcześniejszych europejskich wodociągów. Kapituła wykorzystała ten okres względnego spokoju na wzmocnienie warowni, a także w związku z postępowaniem w sztuce prowadzenia wojen na jej modernizację (barbakan). Wiek XVII z kolejnymi wojnami szwedzkimi przyniósł znowu miastu i Warowni poważne zniszczenia. Długoletnie powolne podnoszenie się z ruin przerwał pierwszy rozbiór. Warownia straciła swoje znaczenie. Prace na Wzgórzu koncentrowały się głównie wokół katedry. W czasie ostatniej wojny poważnym zniszczeniem uległo nie tylko miasto, lecz i Wzgórze. Odbudowane w ciągu lat powojennych jest jednym z najcenniejszych zabytków architektury obronnej.

Część II — *Zabytki Fromborka* — to przewodnik po poszczególnych elementach architektonicznych Warowni i zabytkach miasta. Zawiera nie tylko opis poszczegól-